

Historia polskiego narodu nie należy do najprostszych. Przez wiele dziesięcioleci bowiem Polska nie istniała na mapach świata, a naród polski był zniewolony przez swoich zaborców. Mogło doprowadzić to do zaniku świadomości i kultury polskiej, która przez wieleset lat była budowana przez naszych przodków. Przedstawiona sytuacja miała ogromny wpływ na twórczość polskich artystów, kształtującą się w wieku XIX i na początku wieku XX. W tematyce utworów dominowały wówczas zagadnienia narodowe i duchowe. Jak stwierdza wręcz Witold Gombrowicz: "Wszystko pisać się będzie w imię Narodu i Boga". Tendencja ta jest szczególnie widoczna w okresie romantyzmu. Tworzyli wówczas tak znaczący dla polskiej kultury twórcy, jak: Adam Mickiewicz, którego najbardziej znanym dziełem będzie „Pan Tadeusz”, a także Juliusz Słowacki, którego „Kordian” będzie stanowił polemikę z filozofią Mickiewicza. W późniejszym okresie równie istotną postacią będzie Henryk Sienkiewicz. Do twórczości tego pisarza zaliczyć można chociażby powieść historyczną „Kryżacy”. Oprócz idei narodu i Boga, które będą stanowić zagadnienia kluczowe wspomnianych utworów, dostrzec można również, że stosują one idealizację rzeczywistości. Prowadzi to do zniekształcenia opisywanych przez autorów problemów i do wytworzenia sztucznego systemu wartości, który będzie hamował postęp narodu. Problem ten podejmuje Gombrowicz w tekście „Sienkiewicz”, który znaleźć można w stworzonych przez niego „Dziennikach”.

Wspomniana publikacja zwraca uwagę na niedostrzegalne przez zwyczajnego czytelnika problemy. Jest bowiem próbą spojrzenia na historię polskiej literatury przez pryzmat jej dorobku z perspektywy czasu. Jak wspomina Gombrowicz: "Z kimkolwiek się rozmawiało, zawsze natrafiało się na Sienkiewicza". Była to niewątpliwie postać szczególna, ponieważ uzyskała popularność nie tylko wśród polskich odbiorców, ale także zagranicznych. Przykładem tego jest fakt, że Sienkiewicz to jedyny polski pisarz, którego dzieło znalazło się w książce "1001 książek, które musisz przeczytać, zanim umrzesz". Popularność nie stanowi jednak opisywanego problemu, a sposób, w jaki doszło do jej uzyskania. Głównym zarzutem Gombrowicza wobec Sienkiewicza jest sposób, w jaki pisze ten drugi. Jego najistotniejszym celem nie jest przekazanie ponadczasowych wartości czy umoralnianie swojego adresata, a raczej przypodobanie się zagranicznemu odbiorcy poprzez przedstawienie Polaków i polskiej historii w jak najlepszym świetle. By tego dokonać, dziewiętnastowieczny autor stosuje idealizację zarówno wydarzeń historycznych, jak i postaci. Stoi to jednocześnie w opozycji do sposobu postrzegania sztuki przez Gombrowicza. Uważał on, że, aby polski naród mógł zacząć się rozwijać, stworzyć podstawy nowego, silnego państwa, musi w pierwszej

kolejności wyżyć się ideałów stworzonych przez ówczesnych twórców. Jego zdaniem, mogły one w przeszłości pozwolić na przetrwanie polskiego narodu, lecz we współczesności są tylko i wyłącznie skostniałą formą, która nie pozwala Polakom wyjść poza ich własne, wyidealizowane wyobrażenie. Krytyka ta podejmowana jest przez Gombrowicza między innymi w „Trans-Atlantyku”, w którym to ukazuje Polaków przybyłych do Argentyny jako zamkniętą grupę społeczną, która postrzega siebie jako najdoskonalszy z narodów na świecie. W rzeczywistości jednak, ze względu na podjętą postawę, są oni przedmiotem kpin i żartów. Stosowana przez Sienkiewicza idealizacja doprowadza również do spłylenia opisywanych wydarzeń. Skutkiem tego jest brak wrażliwości odbiorcy na powagę i tragizm sytuacji przedstawiony w utworze. Widoczna jest dlatego różnica pomiędzy sposobem opisu tortur w „Quo vadis”, które zdaniem autora tekstu są zastosowane wręcz "dla zabawy", a zbrodnią ukazaną chociażby w „Zbrodni i karze”. Płytkość przekazu i idealny obraz Polaków doprowadzi w końcu do ich bezkrytycznej oceny teraźniejszości. Ułatwi to tym samym wprowadzenie równie „idealnego”, co utrwalony w powszechnej świadomości obraz Polaka-systemu komunistycznego w Polsce. Wszystkie z wymienionych zabiegów Sienkiewicza i implikacje jego działań skłaniają autora do refleksji, że jest on "pierwszorzędnym pisarzem drugorzędnym", co oznacza, że może i Sienkiewicz zyskał popularność, lecz nie był w stanie uzyskać jej, przekazując ambitne treści, lecz takie tylko, które mogły przypodobać się innym.

Twórczość Sienkiewicza jest pewnego rodzaju następstwem epoki wcześniejszej-romantyzmu. Tworzący wówczas Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” przekazywał swoim odbiorcom wyidealizowany obraz polskiego dworku i polskiej szlachty. Pomimo tego, że akcja utworu miała miejsce po ostatnim rozbiore Polski, szlachta zachowywała się w niej jakby nic w jej sytuacji się nie zmieniło. Ukazane przez Mickiewicza regularne uczty, polowania doprowadzają nas do wniosku, że tak naprawdę rozbiory nie miały najmniejszego wpływu na życie codzienne ludzi. W Soplicowie panuje wręcz harmonia, spokój, odczuwalne jest bezpieczeństwo. Sprawia to, że widoczny jest tutaj motyw arkadii. W późniejszym okresie nawiązywać będzie do niego między innymi Eliza Orzeszkowa w „Nad Niemnem”. Podobnie jak w Soplicowie, w gospodarstwie Bohatyrowiczów również będą panować ład i harmonia. Takie idealne przedstawienie Soplicowa przez Mickiewicza miało podkreślić walory ojczyzny, o którą przyjdzie walczyć w przyszłości Polakom. Zabieg ten należy poddać krytyce, ponieważ utrwalił w polskiej świadomości fałszywy obraz Polski. W rzeczywistości wiele dworów szlacheckich charakteryzowała bieda. Pracujący w nich chłopcy byli wykorzystywani, a całokształt obrazu daleki był od motywów arkadyjskich. Uwagę należy

również zwrócić na fakt, że „Pan Tadeusz” pisany jest tylko i wyłącznie z perspektywy szlachty i nie próbuje on podjąć zagadnień związanych z innymi grupami społecznymi, które w XIX wieku również zaczęły odczuwać świadomość narodową. Oprócz samego dworku widoczny jest też tutaj motyw patrioty. Jest on zrozumiały przy przytoczeniu kontekstu jego napisania- przymusowa emigracja Mickiewicza i tęsknota za ojczyzną. Ideał ten jest przedstawiony na przykładzie samego Tadeusza, który posiada wykształcenie wojskowe, cechuje go przywiązanie do tradycji i kieruje się honorem. Powyższy obraz rozmija się z rzeczywistością, w której sama polska szlachta gotowa jest ze sobą walczyć z błahego powodu.

Inny wizerunek patrioty próbuje z kolei ukazać Juliusz Słowacki w „Kordianie”. Zdaniem autora, powinna to być postać gotowa walczyć o wolność swojego narodu, nawet za cenę swojego istnienia. Przedstawiona idea nawiązuje do średniowiecznej postaci Arnolda Winkelrieda, który w bitwie pod Sempach w 1386 roku pomiędzy Austrią a powstańcami szwajcarskimi, skierował na siebie uderzenie włóczni habsburskich żołnierzy. Dzięki temu Szwajcarzy mogli odnieść zwycięstwo. Według Słowackiego, Polacy powinni być w każdej chwili gotowi na walkę, w której mogą ponieść śmierć. Myślą tą będzie kierował się tytułowy Kordian, który podejmie się zamachu na cara. Przedsięwzięcie nie uda się jednak ze względu na honor, który będzie dla niego istotny i słabość wobec złamania tych zasad. Widoczny jest tutaj kontrast pomiędzy Polakami, którzy chcą podjąć walkę w zgodzie z zasadami honoru i moralności, a Rosjanami, którzy korzystają ze wszystkich dostępnych środków. W konsekwencji nieudanego zamachu Kordian zostanie skazany na śmierć. Nie wiemy jednak, czy wyrok został wykonany. Przyczynę tego można upatrywać w zamierzeniach autora, który chciał początkowo stworzyć trylogię. Patrząc na to w nieco inny sposób, można wywnioskować, że poprzez zakończenie otwarte Słowacki chciał dać Polakom nadzieję, że podjęta walka ma sens i tylko ona może doprowadzić do odzyskania niepodległości. Inaczej więc niż Mickiewicz w III części „Dziadów” (mesjanizm) ujmuje on rolę, którą muszą odegrać Polacy w przyszłości. Kordian stanie się w przyszłości przykładem dla wielu Polaków, którzy będą brać udział w licznych powstaniach. Walka podjęta za wszelką cenę charakteryzować będzie również powstańców styczniowych czy warszawskich, doprowadzając do wyniszczenia polskiego potencjału. Sztuczny system wartości, który opierał się na walce, będzie w gruncie rzeczy destrukcyjny dla przyszłych pokoleń. Następstwem wznieconych powstań będzie śmierć dziesiątek tysięcy ludzi, którzy mogli

przysłużyć się ojczyźnie. Potwierdza się zatem zdanie Gombrowicza, że idealizacja rzeczywistości prowadzi do zahamowania postępu.

Dwudziestowieczny autor nie mylił się również w swojej ocenie Henryka Sienkiewicza. „Krzyżacy”- czyli jedna z najbardziej znanych powieści historycznych tego autora- są przykładem na to, w jaki sposób można upiększyć historię tak, aby była ciekawa dla polskiego odbiorcy. Ukazane w nim polskie społeczeństwo, rycerstwo, nosi w sobie znamiona idealnego. Jest ono dodatkowo zestawione z największym polskim wrogiem XV wieku, czyli Krzyżakami, co tylko zwiększa wrażenie znamienitości Polaków. Zaprezentowane w „Krzyżakach” rycerstwo niczym nie odbiega od średniowiecznego kodeksu rycerskiego. Pojawiające się w utworze takie postaci jak chociażby Zawisza Czarny czy Zyndram z Maszkowic cechują przede wszystkim takie cechy, jak: bohaterstwo, honor, szlachetność, bogobojność, siła fizyczna czy bycie niepokonanym w turniejach. Z drugiej strony zaprezentowani są rycerze zakonu krzyżackiego, których cechuje przebiegłość, zdolność do podstępów i przemocy, a także zatracenie swoich wartości. Motywacja działań obu przedstawionych grup jest również odmienna. Jeżeli Krzyżacy dokonują mordu lub agresji, to jest ona według twórcy spowodowana ich ambicjami i chęcią sprawienia cierpienia innym. Jeżeli natomiast Polacy dopuszczają się zbrodni, jak chociażby Jurand ze Spychowa w Szczytnie, to jest to spowodowane sprawiedliwą zemstą za krzywdy, a także chęcią ochrony swoich najbliższych. Książka została przez Sienkiewicza napisana zapewne ze względu na czasy, w których przyszło mu żyć. Niemcy- czyli jeden z najgroźniejszych polskich zaborców- swoją historię wiązały właśnie z zakonem krzyżackim. Przypomnienie sytuacji z XV wieku miało za zadanie nadać analogii wydarzeniom z wieku XIX i ukazać, że podobnie jak i kiedyś- Polacy ponosili krzywdy ze strony swoich sąsiadów, lecz ostatecznie zwyciężyli. Ukazanie w sposób tak jednoznaczny wydarzeń z XV wieku jest, moim zdaniem, zabiegiem niewłaściwym. Sytuacja wieku XV i XIX różni się bowiem w sposób zasadniczy. Dawny konflikt nie był tak jednostronny, jak ukazał to Sienkiewicz. Zarówno z jednej, jak i z drugiej strony zdarzało się wiele przypadków łamania zasad zarówno moralnych, jak i kodeksu rycerskiego. W powieści mamy natomiast ukazanie sytuacji w sposób jednostronny. Różna była sytuacja Polaków w obu okresach. Polska XV wieku stanowiła jedno z najsilniejszych państw w rejonie Europy Środkowo-Wschodniej i posiadała możliwości do pokonania swojego przeciwnika. Polska Sienkiewicza z kolei nie istniała i nie była w stanie w sposób istotny przeciwstawić się swojemu zaborcy. „Krzyżacy” stworzyli więc w polskiej

świadomości wyobrażenie o wielkości swojego narodu i jego możliwości, kiedy to w rzeczywistości nie posiadał on większych możliwości zmiany swojego losu.

Los bywa w życiu człowieka i istnieniu narodów przewrotny. Niekiedy potężne państwa po zakończeniu okresu swojej świetności chylą się ku upadkowi lub, nawet jak Polska, znikają z map. Sprawia to, że autorzy tworzący w nowej rzeczywistości, w której nie istnieje już ojczyzna, z którą mogliby się utożsamić, muszą podjąć próbę uświadomienia swoich rodaków co do istoty własnego pochodzenia. Tworzą więc jak Sienkiewicz „dla pokrzepienia serc”, próbują pokazać liczne zalety swojej ojczyzny (jak Mickiewicz w „Panu Tadeuszu” ) czy w końcu nakłonić do walki (jak Juliusz Słowacki w „Kordianie”). Wszystkie te działania doprowadzą do umocnienia się polskiej świadomości i z czasem osiągnięcia celu-odzyskania niepodległości. Zmiana sytuacji nie przyniesie jednak zmiany mentalności, ukształtowanej przez wspomnianych twórców. Zawarte w polskiej świadomości ideały patrioty, rycerza czy Polaka, ogólnie rzecz ujmując, staną się podstawą do kreowania nowej rzeczywistości. Będzie to podejście błędne, bo jak zauważa Witold Gombrowicz, twórczość wspomnianych artystów doprowadzi do skostnienia formy, czyli wzorcu Polaka, patrioty i wytworzenia się sztucznych wartości, do których można zaliczyć chociażby walkę za wszelką cenę. Obraz wyidealizowany o polskiej historii i wydarzeniach będzie stanowić więc przeszkodę w odbiorze nowej rzeczywistości. Jak twierdzi wręcz Gombrowicz, umożliwi powstanie nowej niewoli, jaką będzie po roku 1945 PRL. Analizując powyższe przykłady, muszę się z tą opinią zgodzić.

Maciej Kowalczyk, III d